

Michał Targowski

Herby miast na dawnym Dworze Artusa w Toruniu

Rocznik Toruński 30, 35-63

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Herby miast na dawnym Dworze Artusa w Toruniu

Michał Targowski

Dawny toruński Dwór Artusa nie istnieje już od początku XIX w. Był jednym z wielu tego typu obiektów budowanych przez stowarzyszenia kupieckie w miastach hanzeatyckich w XIV-XV w. Jego wygląd znany jest nam wyłącznie dzięki jednobarwnej rycinie toruńskiego rysownika Jerzego Fryderyka Steinera, sporządzonej w połowie XVIII w.¹ Łatwo zauważyć można na niej fryz, biegnący poziomo nad gzymsem wieńczącym parter budynku, wypełniony 22 herbami. Im właśnie poświęcone jest niniejsze studium².

Mimo że wielu badaczy poruszało problematykę dziejów i architektury dawnego toruńskiego Dworu Artusa, tylko niewielu skupiło

¹ Do dzisiaj nie zachował się oryginał ryciny Steinera, lecz jedynie sporządzona w 1914 r. jego fotokopia zawarta w egzemplarzu tzw. „Małego Albumu Steinera” znajdującym się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu (sygn. MT/Fot. A 2107). Na podstawie oryginału wykonano również barwne kopie, znajdujące się obecnie w tymże muzeum (sygn. MT/HT/1/341 II), w Dziale Zbiorów Specjalnych Książnicy Miejskiej w Toruniu (sygn. XXVII, 70) oraz w Archiwum Państwowym w Toruniu (dalej: APT), Kart. 427, t. 143. Ostatnio najpełniej o J. F. Steinerze i jego rycinach zob. *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII wieku (tzw. Album Steinera)*, red. M. Biskup, Toruń 1998.

² Na fasadzie dawnego Dworu Artusa w Toruniu znajdowały się również inne herby – umieszczone po obu stronach wejściowego portalu medaliony z orłem Polski i Prus Królewskich oraz w rozecie nad tymże portalem herb Torunia. Wszystkie trzy, mające zapewne demonstrować związki Torunia i Prus z Rzeczpospolitą, były elementami barokowej dekoracji parteru, zrealizowanej w 1701 r., zob. Z. Kruszelnicki, *Toruń nie istniejący*, Toruń 1987, s. 35.

swą uwagę na wspomnianym fryzie. Pierwszy wspomniał o nim Carl Prätorius w swym pomnikowym *Opisie miasta Torunia*, uznając, że tarcze przedstawiały herby 22 świetnych miast handlowych³. Warto zwrócić uwagę na tę opinię, gdyż – jako jedyna ze znanych – wydana została przez człowieka, który znał oryginalny wygląd Dworu Artusa sprzed rozbiórki rozpoczętej w 1802 r.⁴

O omawianym fryzie pisał również Bernhard Engel przy okazji analizy pieczęci znajdujących się w zbiorach toruńskiego archiwum, jednak opierając się na źle wykonanej fotografii kopii ryciny Steinera zdołał ustalić tylko, że piąta od końca tarcza przedstawiała herb Stralsundu, a pierwsze pięć kolejno Chełmna, Torunia, Elbląga, Królewca i Gdańska. Na tej podstawie wysunął przypuszczenie, że omawiany fryz przedstawiał herby miast hanzeatyckich⁵. Z kolei późniejszy badacz dziejów Torunia, pastor Reinhold Heuer, autor monografii poświęconej Dworowi Artusa, uznał, iż fryz przedstawiał herby pruskich i innych miast hanzeatyckich. Z nich Heuer zdołał zidentyfikować Chełmno, Toruń, Elbląg, Królewiec, Gdańsk oraz Bremę, Kolonię i Hamburg⁶.

Z przedwojennych badaczy Dworem Artusa zajmował się Gwido Chmarzyński, który nie analizując głębiej problemu stwierdził, iż tarcze przedstawiają herby miejskie i należą do dekoracji fasady zrealizowanej w 1625 i 1701 r.⁷ Jej elementy zanalizował szczegółowo

³ C. Prätorius, *Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebiets*, hrsg. v. J. Wernicke, Culm 1832, s. 117.

⁴ Carl Prätorius żył latach 1763–1827 i pochodził ze znanej rodziny toruńskiej, od 1786 r. pełnił funkcję sekretarza Rady Miasta Torunia, a w latach 1807–1809 prezydenta miasta, J. Serczyk, *Karol Gothelf Praetorius (1763–1827) prezydent i historyk Torunia*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. M. Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1982; niewątpliwie pogląd Prätoriusa dotyczący treści omawianego fryzu był podzielany również przez innych torunian.

⁵ B. Engel, *Die mittelalterlichen Siegel des Thorners Rathsarchivs, mit besonderer Berücksichtigung des Ordenslandes*, Th. 1, *Ordensbeamte und Städte*, Mitteilungen der Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst, H. 7, 1894, przedmowa.

⁶ R. Heuer, *Die drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*, Thorn 1917, s. 4.

⁷ G. Chmarzyński, *Toruń dawny i dzisiejszy*, Toruń 1933, s. XV; podobnie J. Remer, *Toruń. Historia, ludzie, sztuka*, Toruń 1965, s. 62–63.

Zygmunt Kruszelnicki w pracy poświęconej nieistniejącym zabytkom Torunia. Stwierdził on, że fryz heraldyczny przedstawiał miasta Prus Królewskich i był elementem wystroju fasady datowanego przez niego na 1626 r.⁸ W zasadzie identycznie wypowiedzieli się na ten temat wydawcy katalogu dawnych widoków Torunia, widząc jednak w kształcie fryzu efekt przebudowań Dworu Artusa nie tylko w pierwszej połowie XVII w., ale również w 1701 r.⁹

Podobnie co do datacji fryzu wypowiedział się Marian Arszyński w komentarzu do ryciny dawnego Dworu Artusa zamieszczonej w „Albumie Steinera”. Uznał jednak, że tarcze przedstawiają herby miast, z którymi Toruń utrzymywał najżywsze kontakty, a manifestować miały „przynależność Torunia do ponadpaństwowej wspólnoty gospodarczej, politycznej i kulturalnej wielkich europejskich miast handlowych”¹⁰.

Powyższe opinie wskazują wyraźnie na trudność ustalenia podstawowych informacji o omawianym fryzie, dotyczących nie tylko jego znaczenia, momentu powstania, ale również przynależności poszczególnych herbów. Rozstrzygnięcie wszelkich niejasności jest tym bardziej skomplikowane, iż do naszych czasów zachowało się – jak już wspomniano – tylko jedno przedstawienie ikonograficzne fasady dawnego toruńskiego Dworu Artusa z czasów jego istnienia, autorstwa Jerzego F. Steinera¹¹. Na nieszczęście dla badaczy wizerunków umieszczonych na tarczach rycina została wykonana tylko w odcieniach czerni, a przecież sprawa barw wspomnianych herbów jest niezmiernie ważna dla ustalenia ich przynależności oraz okresów, w jakich funkcjonowały w przedstawionym na fryzie kształcie. Z kolei bez tych informacji trudno rozstrzygnąć problem znaczenia całego zespołu tarcz.

Przy zastosowanej przez Steinera jednobarwnej technice pewnym ułatwieniem jest fakt użycia przez niego szrafowania mającego oddać barwy heraldyczne¹², wykorzystanego przez XX-wiecznych rysowni-

⁸ Z. Kruszelnicki, op. cit., s. 35.

⁹ A. Mierzejewska, M. Woźniak, *Toruń. Dawne widoki miasta. Katalog wystawy*, Toruń 1994, nr 133.

¹⁰ M. Arszyński, *Opisy rysunków*, [w:] *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej*, s. 215.

¹¹ Por. przyp. 1.

¹² Steiner posłużył się szrafowaniem również przy rycinach przedstawiających her-

ków przy sporządzaniu odręcznych, kolorowych kopii. Skorzystanie z tego sposobu oddania barw heraldycznych w tym przypadku okazuje się jednak niekiedy zwodnicze, gdyż – jak będzie to wykazane niżej – szrafunek oddający barwę zieloną przynajmniej w kilku przypadkach na pewno oznaczał barwę srebrną¹³. Wątpliwości budzi też na pierwszy rzut oka przewaga barwy czerwonej.

Jeszcze przed przystąpieniem do analizy wizerunków herbowych można stwierdzić, że toruński fryz heraldyczny mógł być elementem już średniowiecznej wersji dekoracji fasady Dworu Artusa, stworzonej w XIV–XV w. Wskazuje na to przede wszystkim kształt tarcz – półkoliste zamknięcie ich dolnej krawędzi jest charakterystyczne dla przedstawień heraldycznych właśnie z końca średniowiecza, wypartych na ziemiach polskich w XVI w. przez rozpowszechniający się typ tarczy zwanej turniejową¹⁴. Za datowaniem fryzu na XIV–XV w. przemawia również fakt, iż właśnie z tego okresu pochodzą podobne tarcze znajdujące się do dziś na niektórych zabytkach Torunia – m.in. wieży ratuszowej, murze przy kościele NMP i przy tzw. stawie komtura oraz zapewne na basztach Gołębnik i Wartownia¹⁵. Nie musi to jednak oznaczać, że dokładnie z tego samego okresu co tarcze pochodziły odrysowane przez Steinera wizerunki herbów. Poświadczone źródłowo kilkakrotne zmiany dekoracji budynku w ciągu XVI–XVIII w. mogły bowiem każdorazowo pociągnąć za sobą ich prze-malowanie¹⁶.

by toruńskich mieszczan, zob. *Toruń i miasta ziemi chełmińskiej*, s. 78.

¹³ Autor kopii znajdującej się w APT wprowadził na miejsce oznaczonej szrafowniem zieleni złoto, zob. APT, Kart. 427, t. 143.

¹⁴ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 676–678.

¹⁵ Z. Nawrocki, Elewacje wieży ratusza staromiejskiego w Toruniu. Badania architektoniczne elewacji wieży ratusza staromiejskiego w Toruniu w części powyżej dachów budynku ratusza (mps), Toruń 2001, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków w Toruniu (MKZ), sygn. 24021, s. 3, k. 1–4; M. Kurcewicz, Studium historyczno-konserwatorskie muru i krążanku przy kościele NMP w Toruniu (mps), Toruń 1996, MKZ, sygn. 1281, s. 4, 8–10.

¹⁶ W 1503 r. zmieniano wystrój malarski i wyposażenie wnętrza budynku, w latach 1625–1626, 1701 i 1779 dokonywano renowacji fasady, zob. Z. Kruszelnicki, op. cit., s. 33, 35–37.



Barwna kopia ryciny J. F. Steinera przedstawiającej dawny
Dwór Artusa w Toruniu, wykonana w 1914 r.
Ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu

Zarysowane powyżej niepewności niezmiernie utrudniają rozstrzygnięcie przynależności poszczególnych herbów przedstawionych na toruńskim fryzie. Łatwo jednak stwierdzić, iż pierwszych pięć herbów z Dworu Artusa to z całą pewnością herby miast pruskich. Ich rozpoznanie nie stanowiło problemu dla zajmujących się nimi badaczy. Jako pierwszy na fryzie został przedstawiony herb Chełmna – w czerwonym polu trzy rzeki srebrne. Nie był to najstarszy symbol miasta – od XIII do początku XV w. posługiwało się ono kilkoma pieczęciami z wizerunkiem jeźdźca, warto jednak zaznaczyć, że na jednej z nich, używanej przynajmniej od 1438 r. aż do XVIII w., ów jadący konno rycerz trzyma w rękę proporzec właśnie z trzema poprzecznymi falami¹⁷.

Interesujący nas symbol miasta pojawił się samodzielnie dopiero na pieczęci używanej w latach 1443–1481. Na następnej, znanej z odcisku z 1484 r., zamiast trzech widnieją cztery fale. Na kolejnej pieczęci, użytej w 1488 r., ponad środkową (drugą) falą umieszczony jest krzyż¹⁸. Podobnie zresztą już wcześniej herb miasta Chełmna przedstawiono na jego chorągwi zdobytej przez wojska polskie w bitwie pod Grunwaldem w 1410 r.¹⁹ Ten właśnie wizerunek, przedstawiający fale, interpretowane w późniejszych czasach jako pagórki, z umieszczonym na nich krzyżem, widniał na tłokach pieczętnych wykonanych w końcu XV i w XVI w. i najprawdopodobniej na przełomie tych dwu stuleci stał się ostatecznie herbem miasta²⁰. Stąd też można wysunąć uzasadnione przypuszczenie, że odmienna, poprzednia wersja herbu Chełmna, przedstawiona na toruńskim Dworze Artusa, może pochodzić sprzed końca XV w.

Druga tarcza, na której widać w polu srebrnym mur czerwony z trzema basztami i bramą otwartą, przedstawia z całą pewnością herb Torunia. Taki wizerunek już od połowy XIV w. był używany jako

¹⁷ B. Engel, op. cit., s. 9, Taf. IV, a, b.

¹⁸ Ibid., s. 9, Taf. IV, c, d, e.

¹⁹ J. Długosz, *Banderia Prutenorum*, wyd. K. Górski, Warszawa 1958, s. 82–84, 293–294.

²⁰ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast pomorskich*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 44, 1939, s. 19–21.

symbol miasta²¹. Łatwo rozpoznać można również kolejny herb, widniejący na trzeciej tarczy, przedstawiający w polu dwudzielnym w pas, od czoła – jak oznaczone to jest szrafowaniem – zielonym czerwony krzyż równoramienny, od podstawy czerwonym takimże krzyż srebrny. Jest to herb Elbląga, trudno jednak zaakceptować zieloną barwę górnego pola, które we wszelkich innych barwnych przedstawieniach jest zawsze srebrne i wraz z dolnym polem w oczywisty sposób nawiązuje do srebrno-czerwonej flagi Lubeki. W ten sposób elbląski herb przedstawiany był już około połowy XIV w.²²

Czwarta tarcza bez żadnych wątpliwości przedstawia herb Królewca – na rycinie Steinera w tarczy dzielnej w pas w dolnym czerwonym polu widnieje srebrny krzyż, a w górnym, oznaczonym jako zielone, srebrna korona. Podobnie jak w powyższym przypadku i tu zakwestionować trzeba barwę górnego pola, które już na zdobytej w 1410 r. pod Grunwaldem chorągwi miasta było srebrne²³.

W średniowieczu na pieczęciach używano również innego symbolu Starego Miasta Królewca – wizerunku zbrojnego króla na koniu, trzymającego w jednym ręku berło, a w drugim tarczę z krzyżem i znajdującym się na nim orłem. Znane są odciski dwóch tłoków pieczętnych z takim przedstawieniem, wykonanych w XIV i XV w., a używanych również w wieku XVI²⁴. Dopiero w połowie XV w. krzyż i korona pojawiły się na pieczęciach miasta, ale w wersji trochę odmiennej od użytej na chorągwi i widniejącej na toruńskim Dworze Artusa – umieszczono je w jednolitym polu tarczy. Jego podział zaznaczony został dopiero na wielkiej pieczęci Starego Miasta Królewca z pierwszej połowy XVI w.²⁵

Kolejna tarcza dawnego Dworu Artusa w Toruniu to charakterystyczny herb Gdańska przedstawiający w polu czerwonym w słup dwa

²¹ K. Ciesielska, *Herb i pieczęć miasta Torunia*, Toruń 1982, s. 13–16.

²² M. Gumowski, op. cit., s. 37–38; B. Możejko, *Najdawniejsze pieczęcie i herb miasta Elbląga*, [w:] *Z przeszłości Elbląga*, red. A. Groth, Koszalin 1999, s. 56–63.

²³ J. Długosz, op. cit., s. 202–204.

²⁴ W. Hensche, *Wappen und Siegel der Königlichen Haupt- und Residenzstadt Königsberg*, Königsberg 1877, s. 11–12.

²⁵ *Ibid.*, s. 15–16.

krzyże srebrne i koronę. Ten ostatni element herbu nadany został mieszczanom gdańskim mocą królewskiego przywileju w 1457 r., zatem moment ten można uznać za datę *post quem* powstania całego fryzu²⁶.

Kolejny herb przedstawia w polu dwudzielnym w pas zielono-czerwonym srebrny klucz w słup. Ten atrybut św. Piotra funkcjonował jako symbol wielu miast i biskupstw, których patronem był właśnie ów apostoł²⁷. Brak jednak wśród tych ośrodków miejskich takich, które używały w herbie klucza w przedzielonym w pas polu. Paradoksalnie, ta właśnie wyjątkowość daje nam szansę przypisania kolejnego toruńskiego wizerunku herbowego konkretnemu miastu. Pole tarczy przedstawia bowiem najprawdopodobniej barwy Hanzy i Lubeki – srebro, kolejny raz zakreślone szrafowaniem oznaczającym zieleń, oraz czerwień, obecne w dawnych czasach nie tylko na flagach hanzeatyckich okrętów, ale także w herbach wspomnianych powyżej miast Elbląga i Królewca. Niewątpliwie jest zatem, że omawiany herb należy przypisać miastu hanzeatyckiemu używającemu w swoim herbie klucz. Takim właśnie ośrodkiem handlowym, i to odgrywającym pierwszorzędną rolę w działalności Hanzy, była Brema, będąca dodatkowo stolicą arcybiskupstwa. Już w 1366 r. użyto jej pieczęci, której jednym z elementów była tarcza herbowa z kluczem²⁸; atrybut św. Piotra widniał również na pierwszych monetach wybijanych przez miejską mennicę Bremy od 1369 r.²⁹

Następnym wizerunkiem herbowym, który przypisać można z łańcuchem określonego miastu, jest ósma tarcza przedstawiająca w polu

²⁶ M. Gumowski, op. cit., s. 59.

²⁷ G. Oswald, *Lexicon Heraldik*, Leipzig 1984, s. 183, 303.

²⁸ J. K. Stadler, *Deutsche Wappen Bundesrepublik Deutschland*, Bd. 2, *Die Gemeindegewappen von Rheinland-Pfalz und Saarland, Bremen, Hamburg, Westberlin*, Bremen 1966, s. 79, 83.

²⁹ H. Jungk, *Die bremischen Münzen. Münzen und Medaillen des Erzbisthums und der Stadt Bremen mit geschichtlicher Einleitung*, Bremen 1875, s. 255, Taf. XIV nr 378, 386 n.; klucz w polu czerwonym jako herb Bremy widnieje również w wydawnym w początkach XVII w. herbarzu *Johann Siebmachers Wappenbuch*, München 1975 (reprint), Tl. 1, Taf. 220.

srebrnym kluczu czerwonym. Badaczom heraldyki miejskiej znane jest tylko jedno miasto używające takiego herbu – położone w Westfalii Soest³⁰. Z tego hanzeatyckiego miasta wywodziła się duża część przybywających do Prus kupców, którzy osiadali m.in. w Toruniu. Po raz pierwszy klucz pojawił się na pieczęci miasta w 1375 r., jednak przez kolejne stulecia, aż do XVI w., na najczęściej używanych pieczęciach miejskich przeważały inne przedstawienia – m.in. św. Piotra i św. Patrokłusa³¹. Na monetach wybijanych w miejskiej mennicy dopiero w końcu XV w. pojawił się klucz, który zastąpił używany wcześniej, charakterystyczny i trudny do określenia znak, przypominający początkowo zwarte nożyce³². Wyraźnie wynika stąd, iż dopiero na przełomie XV/XVI w. ostatecznie ukształtował się i upowszechnił herb Soest w postaci czerwonego klucza w srebrnym polu. Jest zatem wielce prawdopodobne, że jego toruński wizerunek powstał najwcześniej właśnie tym okresie.

Dziewiąta tarcza herbowa przedstawia pole dwudzielne w pas, zakończone szrafowaniem oznaczającym od czoła barwę zieloną i od podstawy czerwoną. Również w tym przypadku zieleń najprawdopodobniej zastępuje srebro³³. Tarcza srebrno-czerwona używana była jako symbol Lubeki lub całej Hanzy³⁴. Taki wizerunek na pieczęciach Lubeki pojawił się po raz pierwszy wyraźnie w 1369 r.³⁵, „wyraźnie” – bowiem sfragiści doszukują się go już na fladze zawieszanej na

³⁰ O. Neubecker, W. Rentzmann, *Wappen-Bilder-Lexicon*, München 1974, s. 379.

³¹ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, *Die Gemeindegewappen des Bundeslandes Nordrhein-Westfalen*, Bremen 1972, s. 89.

³² J. Weingärtner, *Die Silber-Münzen von Cölnisch Herzogtum Westfalen und Graffschaft oder Vest Recklinghausen nebst historischen Nachrichten*, Münster 1886, s. 71, Taf. I-II.

³³ Nie udało się odnaleźć herbu miejskiego przedstawiającego dzielnię w pół czerwono-zieloną tarczę.

³⁴ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 5, *Die Gemeindegewappen der Bundesländer Niedersachsen und Schleswig-Holstein*, Bremen 1970, s. 103.

³⁵ *Siegel des Mittelalters aus dem Archiven der Stadt Lübeck*, H. 1, *Holsteinische und Lauenburgische Siegel des Mittelalters aus den Archiven der Stadt Lübeck*, Lübeck 1856, Taf. 15, nr 42.

maszcie okrętu przedstawionego na wcześniejszej pieczęci miejskiej z 1281 r.³⁶ Biel i czerwień są barwami Lubeki jeszcze dzisiaj³⁷.

Obok srebrno-czerwonej tarczy symbolem Lubeki był wizerunek cesarza na tronie trzymającego berło i jabłko, znany z odcisków dwóch tłoków pieczętnych z XIII i XIV w.³⁸ W późnym średniowieczu i na progu czasów nowożytnych na pieczęciach lubeckich przeważa jednak wizerunek dwugłowego orła, wzbogacony w XVI w. o biało-czerwoną tarczę umieszczoną na piersi cesarskiego ptaka³⁹.

Z łatwością można rozstrzygnąć przynależność jedenastego wizerunku herbowego z dawnego Dworu Artusa w Toruniu, przedstawiającego w polu dwudzielnym w słup, w prawej poboczniczy złotej czarnejgo połuorła, a w lewej srebrnej dwa czerwone skosy. Herbem takim posługiwało się i posługuje do dziś tylko jedno miasto – Norymberga⁴⁰. Na pieczęciach tego wielkiego ośrodka handlowego herb taki pojawił się już w 1350 r. i funkcjonował później – jeszcze w XIX w. – równolegle z innym, przedstawiającym tzw. Jungfrauenadler, czyli orła o piersi i głowie kobiecej, ozdobionego koroną⁴¹.

Również wizerunek z czternastej z kolei tarczy toruńskiego fryzu heraldycznego możemy łatwo przyporządkować określone miastu. Przedstawia on w zielonym polu srebrną głowicę, w której znajdują się trzy korony. Z całą pewnością jest to herb Kolonii, choć w oryginalnych przedstawieniach pole tarczy jest barwy srebrnej, a głowicy czerwonej⁴². Tak więc i w tym przypadku szrafowanie Steinera, oznaczające zieleni, zastępuje rzeczywisty kolor srebrny. Po raz pierwszy

³⁶ Ibid., Taf. 4, nr 15.

³⁷ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 5, s. 103.

³⁸ *Siegel des Mittelalters*, s. 8–9, Taf. 3, nr 14, Taf. 4, nr 16; w zbiorach archiwum toruńskiego B. Engel odnalazł odcisk XIV-wiecznej pieczęci przywieszony do dokumentu z 1712 r., zob. B. Engel, op. cit., s. 15.

³⁹ *Siegel des Mittelalters*, s. 9, Taf. 15, nr 43.

⁴⁰ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit. s. 243–244; J. K. Stadler, op. cit., Bd. 6, *Die Gemeindevappen des Freistaates Bayern*, Tl. 2, Bremen 1968, s. 31.

⁴¹ G. Oswald, op. cit., s. 218.

⁴² J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, s. 65; O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 374, nie znają miast posługujących się podobnym herbem w zaznaczonych przez Steinera barwach zieleni i srebra.

na pieczęciach miejskich tarcza z tym wizerunkiem pojawiła się w XIV w, już jednak stulecie wcześniej występowała na budowach i obiektach sztuki w Kolonii⁴³. Trzy korony w wyraźny sposób nawiązywały do kultu patronów miasta – trzech króli, których relikwie od końca XII w. spoczywają w tamtejszej słynnej katedrze. Dolne pole tarczy pokrywano niekiedy damaszkowaniem, a pod koniec XV w. zaczęto wypełniać je gronostajami lub płomieniami, których było najczęściej 11. Miało to oczywiście symbolizować męczeństwo 11 tysięcy dziewic, które według popularnej w średniowieczu legendy poniosły śmierć w Kolonii podczas swej podróży do Rzymu⁴⁴. Możemy zatem stwierdzić, że toruński wizerunek omawianego herbu przedstawia formę używaną do końca XV w.

Tylko z pozoru przysparza trudności odnalezienie miasta używającego dwudziestego herbu z badanego przez nas fryzu, przedstawiającego w polu czerwonym trzy strzały związane piórami. Co prawda badaczom heraldyki i numizmatyki nie są znane żadne herby czy symbole używane na monetach i pieczęciach, które przedstawiałyby dokładnie taki wizerunek⁴⁵, jednak jego kształt przypomina bardzo wyraźnie herb ważnego miasta hanzeatyckiego – Stralsundu. Jednym z elementów jego pieczęci już w XIII w. była rogacina, czyli figura przypominająca grot strzały. Samodzielnie wystąpiła ona po raz pierwszy na pieczęci użytej w 1369 r.⁴⁶ Symbol ten widniał również na monetach wybijanych przez to miasto około 1375 r. W XVII w. obok rogaciny ustawionej w słup w tarczy pojawił się krzyż, a od 1720 r. trwałym elementem herbu stała się korona⁴⁷. Wizerunek toruński, po-

⁴³ *Niederreinische Städtiesel des 12-ten bis 16-ten Jahrhunderts*, Düsseldorf 1882, s. 31–34, Taf. X, nr 1–6; H. Steuer, *Das Wappen der Stadt Köln*, Köln 1981, s. 37.

⁴⁴ G. Oswald, op. cit., s. 105; J. K. Stadler, op. cit., Bd. 6, s. 60; H. Steuer, op. cit., s. 37 n.

⁴⁵ Wizerunki strzał znajdujące się na monetach i w herbach wraz z miastami ich używającymi zestawili O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 369–370.

⁴⁶ *Siegel des Mittelalters*, s. 23; O. Hupp, *Die Wappen und Siegel der Deutschen Städte, Flecken und Dörfer*, Bd. 1, *Königreich Preussen*, H. 2, *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a/M 1898, s. 22.

⁴⁷ A. Hess, R. Kube, *Sammlung des Herrn Dr. Emil Bahrfeldt-Berlin Münzen des deutschen Mittelalters*, Frankfurt a/Main 1921, s. 37–38; O. Hupp, op. cit., Bd. 1, H. 2, s. 22.

zbawiony obu tych dodatkowych figur, odpowiada więc kształtowi herbu Stralsundu używanemu od drugiej połowy XIV w. do końca wieku XVI.

Jedenaście herbów z dawnego toruńskiego Dworu Artusa, opisanych powyżej, to wszystkie, które można bez wahania przypisać konkretnym miastom. W przypadku pozostałych istnieje przynajmniej kilka możliwości ustalenia ich przynależności. Dla odnalezienia najbardziej prawdopodobnej niezbędna jest już w tym momencie wstępna próba ustalenia nie tylko wspólnego mianownika miast przywołanych na tarczach toruńskiego fryzu, ale również jego datacji.

Na podstawie trzech spośród omówionych powyżej herbów czas powstania fryzu heraldycznego na dawnym Dworze Artusa w Toruniu można by zawęzić do drugiej połowy XV w. Datę *post quem* wyznacza w sposób jednoznaczny tarcza z herbem Gdańska, w której widnieje umieszczona w 1457 r. ponad dwoma krzyżami korona, datę *ante quem* ustalić można na podstawie wizerunków herbów Chełmna i Kolonii, które przedstawione zostały w formach występujących przed XVI w. Nie można jednak zakładać pewności tej ostatniej cezury – jest bowiem oczywiste, że nowe formy herbów nie wypierały natychmiastowo z powszechnej świadomości znanych wcześniej wersji, proces taki mógł trwać przez dziesięciolecia.

Zbrane przykłady upoważniają do zakwestionowania poglądu, że badany fryz to „ciąg herbów miast Prus Królewskich”⁴⁸. Rzeczywiście, znajdujemy na nim herby Chełmna, Torunia, Elbląga i Gdańska, jednak wśród pozostałych przedstawień występują symbole, używane przez miasta położone daleko poza granicami Prus⁴⁹. Wydaje się jednak, że herby pruskie należy tu traktować jakby odrębnie – to, że zostały one umieszczone na fryzie jako pierwsze, a ich ciąg rozpoczyna nie Toruń, lecz Chełmno, wydaje się wskazywać na cel, jaki usiłowali

⁴⁸ Z. Kruszelnicki, op. cit., s. 35; podobnie A. Mierzejewska, M. Woźniak, op. cit., nr 133.

⁴⁹ Miastom Prus Królewskich można by przypisać jeszcze jedynie herb przedstawiający koło, używany przez Radzyń Chełmiński, oraz wizerunek głowy na misie, używany w średniowieczu przez Skarszewy, zob. M. Gumowski, op. cit., s. 137–139, 143–144, por. też poniżej interpretację tych przedstawień.

osiągnąć twórcy wizerunków – mogło nim być zrównanie nie tylko Torunia, ale wszystkich najważniejszych miast pruskich z wybranymi miastami europejskimi.

Błędne jest stwierdzenie, że fryz przedstawia herby jedynie miast hanzeatyckich⁵⁰ – zaprzecza temu bowiem obecność wśród tarcz herbu Norymbergi, która nie była członkiem Hanzy, ale jej poważnym konkurentem handlowym. Przyznać jednak trzeba, że pozostałe miasta, których przedstawienia udało się jednoznacznie zinterpretować, należały do związku hanzeatyckiego. Nie jest to sprzeczne z najstarszym i zarazem najtrafniejszym wyjaśnieniem znaczenia fryzu, zakładającym, że przedstawia on herby wielkich i ważnych europejskich miast handlowych. Wszystkie one w końcu średniowiecza były centrami wymiany gospodarczej na potężną skalę i swoimi wpływami obejmowały obszar całej środkowej i wschodniej Europy. O dużym znaczeniu politycznym Bremy, Soest, Lubeki, Kolonii i Stralsundu świadczy ich aktywny udział w działalności Hanzy, w której w XV–XVI w. odgrywały wiodącą rolę⁵¹.

Położone za granicami Polski miasta, które miały symbolizować herby na toruńskim Dworze Artusa, należały również do najludniejszych ośrodków miejskich średniowiecznych Niemiec – najmniejsze z nich, Soest i Stralsund, liczyły w XIV–XV w. nieco powyżej 10 tys. mieszkańców każde, co i tak pozwala je zakwalifikować do wąskiej grupy dużych miast niemieckich. Brema i Norymberga liczyły w tym samym czasie więcej niż 20 tys. mieszkańców, Lubeka około 25 tys., Kolonia zaś, zamieszkała przez ponad 40 tys. osób, była największym miastem Rzeszy⁵². Wszystkie wymienione dotąd niepruskie miasta posiadały prawo bicia własnej monety i prowadziły dalekosiężny handel. Ponadto Lubeka, Brema i Kolonia były siedzibami biskupów i arcybiskupów. Wszystko to nie pozostawia wątpliwości co do przynależności omawianych ośrodków do grupy najważniejszych miast Europy w XV–XVI w.

⁵⁰ R. Heuer, op. cit., s. 4.

⁵¹ Ph. Dollinger, *Dzieje Hanzy XII–XVIII w.*, Warszawa 1997, s. 335–336.

⁵² E. Isenmann, *Die deutsche Stadt im Spätmittelalter 1250–1500*, Stuttgart 1998, s. 31.

Pierwszy herb z dawnego Dworu Artusa, który trudno jednoznacznie zidentyfikować, przedstawia w złotym polu czarnego orła. Orzeł jest jednym z najbardziej popularnych godeł heraldycznych, występującym w herbach kilkudziesięciu miast środkowej Europy. Na swoich pieczęciach używały go m.in. miasta takie jak Akwizgran (Aachen), Deventer, Dortmund, Esslingen czy Goslar⁵³. Które z nich miała symbolizować siódma tarcza toruńskiego fryzu?

Akwizgran w końcu XV w. był nie tylko dużym miastem, zamieszkanym przez 10–15 tys. osób, i do tego miejscem koronacji królów niemieckich, ale również ważnym ośrodkiem handlowym korzystnie położonym na szlaku lądowym z Kolonii do Brugii. Nie był jednak członkiem Hanzy ani siedzibą biskupstwa⁵⁴, a istniejąca w nim mennica należała do królów Niemiec⁵⁵. Nic nie wiadomo też o politycznych i handlowych związkach Torunia i innych miast pruskich z tym miastem, choć zachowała się wzmianka o pielgrzymowaniu dawnych torunian do relikwii NMP złożonych właśnie w Akwizgranie⁵⁶. Przedstawienie jednogłowego orła użyte zostało jako symbol miasta na początku XIV w.⁵⁷

Kolejne miasto, Deventer, położone nad rzeką Ijssel w Niderlandach, liczyło około 1400 r. blisko 10 tys. mieszkańców i należało do najbardziej aktywnych handlowo miast w tym regionie. Leżąc na lądowym szlaku łączącym Brugię z Lubeką, słynęło ono przede wszystkim z odbywających się tam kilka razy w roku targów⁵⁸. Jednak tak jak

⁵³ Inne miasta używające w przeszłości wizerunku orła na swoich pieczęciach i monetach to: Altenburg, Arnsberg, Arnstein, Baer, Deventer, Diepholz, Donauwörth, Drossen, Görz, Gronsfield, Heilbronn, Köln a. Spree, Lüttich, Reckheim, Werben, Wertheim, zob. O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 220–223.

⁵⁴ E. Isenmann, op. cit., s. 31; Ph. Dollinger, op. cit., s. 118, 170, 205.

⁵⁵ A. Cahn, *Sammlung des Herrn Geheimrats Professor Dr. h. c. Ferdinand Friedensburg. Münzen des deutschen Mittelalters*, Frankfurt a. Main 1924, s. 2–4.

⁵⁶ J. Tandecki, *Kultura, życie religijne i codzienne XIV-wiecznego miasta*, [w:] *Historia Torunia*, red. M. Biskup, t. 1, *W czasach średniowiecza (do roku 1454)*, Toruń 1999, s. 230.

⁵⁷ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, s. 17.

⁵⁸ Ph. Dollinger, op. cit., s. 116–117, 204, 229; *Deutsche Geschichte*, Bd. 2, *Die entfaltete Feudalgesellschaft von der Mitte des 11. bis zu den siebziger Jahren des 15. Jahrhunderts*, Berlin 1983, s. 288.

w przypadku Akwizgranu, również i tu trzeba wskazać na brak świadectw związków Deventer z Toruniem i miastami pruskimi; jedynym pośrednim śladem może być tylko członkostwo tego miasta w Hanzie⁵⁹.

Esslingen, liczące w XIV–XV w. około 6 tys. mieszkańców, znajdujące się w pobliżu Stuttgartu, nie miało chyba żadnych kontaktów z Prusami, nie było nawet członkiem Hanzy i trudno sądzić, że to właśnie miasto oznaczać miała tarcza z orłem na dawnym Dworze Artusa⁶⁰.

Tego samego nie sposób jednak powiedzieć o pieczętującym się jednogłowym orłem mieście Goslar. Liczące w średniowieczu do 15 tys. mieszkańców było miastem cesarskim i równocześnie jedną z rezydencji niemieckich cesarzy⁶¹. Położone na szlaku łądowym z Magdeburga do Kolonii czerpało korzyści przede wszystkim z handlu miedzią, wydobywaną z położonych w pobliżu kopalni, a już od połowy XIV w. było członkiem Hanzy⁶². Ranga miasta była bardzo duża, jednak pod względem związków z Prusami, a zwłaszcza z Toruniem, Goslar (jeżeli w ogóle cokolwiek łączyło go z miastami pruskimi) bez wątpienia ustępował kolejnemu miastu używającemu w herbie już od drugiej połowy XIII w. jednogłowego orła, Dortmundowi⁶³.

Dortmund również należał do wyróżniającej się grupy dużych miast cesarskich. Tak jak i Goslar znajdował się na szlaku handlowym łączącym Magdeburg i Kolonię, a liczbę jego mieszkańców w XIV w. ocenia się na dochodzącą do 10 tys. Miasto to było uznawane w XIV w. za przywódcę miast westfalskich należących do Hanzy, jednak jego rola z czasem zmalała na korzyść wzrastającej potęgi Kolonii⁶⁴. W tym westfalskim mieście obok mennicy cesarskiej funkcjonowała również mennica miejska⁶⁵. Właśnie z tego ośrodka pochodziła duża część przybywających do Prus, a zwłaszcza do Torunia, Westfalczyków, stanowiących dominującą grupę wśród czternastowiecznych

⁵⁹ Ph. Dollinger, op. cit., s. 335.

⁶⁰ E. Isenmann, op. cit., s. 31.

⁶¹ Ibid., s. 31.

⁶² Ph. Dollinger, op. cit., s. 23, 114.

⁶³ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, s. 34.

⁶⁴ Ph. Dollinger, op. cit., s. 23, 116.

⁶⁵ A. Hess, R. Kube, op. cit., s. 138.

przyszów⁶⁶. Nie tylko to świadczy o kontaktach między obu miastami – w archiwum toruńskim zachowały się listy Dortmundu do Torunia, zaopatrzone w pieczęcie przedstawiające właśnie jednogłowego orła⁶⁷. Wydaje się więc najbardziej prawdopodobne, że siódmy herb z toruńskiego Dworu Artusa należał właśnie do Dortmundu⁶⁸.

Kolejny trudny do zidentyfikowania wizerunek, dziesiąty od lewej, przedstawia w srebrnym polu czerwone koło o ośmiu dzwonach. Również na drugiej od końca tarczy, ukrytej za wąską pionową dekoracją (zapewne rynną), znajduje się podobne przedstawienie. Różni się ono od poprzedniego liczbą dzwonów – w tym przypadku jest ich najprawdopodobniej sześć. Miast pieczętujących się wizerunkiem koła było w średniowieczu bardzo wiele, przede wszystkim dlatego, że używany był on również jako symbol arcybiskupstwa Moguncji i biskupstwa Osnabrück i z tego powodu znajdował się w herbach prawie wszystkich niewielkich miast stanowiących własność tych dwóch instytucji kościelnych⁶⁹. Sama jednak Moguncja nie posługiwała się na pieczęciach wizerunkiem takim jak przedstawiony na toruńskim Dworze Artusa – już od XIV w. miasto to używało charakterystycznego tzw. podwójnego koła „Doppelrad”, tj. znaku składającego się z dwóch kół połączonych krzyżem⁷⁰. Koło odnajdujemy również w herbie miasta położonego bardzo blisko Torunia – Radzyna Chełmińskiego⁷¹, jednak co najwyżej lokalne znaczenie tego ośrodka nie daje możliwości porównania go do wielkich miast handlowych średniowiecznej Europy. Tym samym trudno przypuszczać, by to właśnie miasto zostało przedstawione na badanym przez nas fryzie.

Z większych i bardziej znanych miast koła w herbie używały

⁶⁶ T. Jasiński, *Toruń XIII–XIV wieku – lokacja miast toruńskich i początki ich rozwoju (1231–około 1350)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 1, s. 139.

⁶⁷ B. Engel, op. cit., s. 10.

⁶⁸ Tak też zinterpretował ten herb R. Heuer, op. cit., s. 4.

⁶⁹ Miasta używające w herbie koła to m.in.: Heusden, Roda, Gattenberg, Hofgeismar, Lobdeburg, Macerata, Mittenberg, Molsheim, Rackersburg, Weissensee, Wiedenbrück, Fritzlar, Radeberg, zob. O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 366.

⁷⁰ G. Oswald, op. cit., s. 318–319; *Johann Siebmachers Wappenbuch*, Tl. 1, Taf. 221.

⁷¹ M. Gumowski, op. cit., s. 137–139.

w średniowieczu Erfurt i Osnabrück. Pierwsze przyjęło je za swój symbol w końcu XIII w.⁷², z tego wieku znane są wizerunki monet wybijanych w należącej do miasta mennicy, na których widnieje koło umieszczone w tarczy. Jednocześnie Erfurt używał na swych pieczęciach aż do pierwszej połowy XVIII w. wizerunku św. Marcina⁷³. Miasto to zaliczyć trzeba do większych pod względem zaludnienia – w XIV–XV w. mieszkało w nim około 16 tys. osób, było ono też członkiem Hanzy, choć jego związki z tą organizacją były bardzo luźne i okresowe⁷⁴. Erfurt był znany przede wszystkim jako najbogatsze miasto ówczesnej Turyngii i siedziba ważnego uniwersytetu, na który przybywali również mieszkańcy pruskich miast⁷⁵. Jeśli dodać, że z tego regionu wywodzili się mieszkańcy XIV-wiecznego Torunia, to wydaje się bardzo możliwe, że jedna z przedstawiających koło tarcz z dawnego Dworu Artusa w tym mieście przedstawia właśnie Erfurt.

Prawdopodobnie druga tarcza z kołem symbolizować może miasto Osnabrück, jedno z ważniejszych miast Westfalii. Było ono siedzibą biskupstwa i w końcu średniowiecza liczyło około 6 tys. mieszkańców. Jego znaczna rola w europejskim handlu wiązała się z obrotem tanim suknem lnianym, produkowanym w okolicy. Miasto było bardzo aktywnym członkiem Hanzy, brało udział w zjazdach hanzeatyckich nawet w XVII w., a należąc do westfalsko-pruskiego okręgu mogło poczuwać się do pewnych związków z Toruniem i pozostałymi wielkimi miastami Prus⁷⁶.

Już z pierwszej połowy XIII w. znany jest odcisk pieczęci miejskiej Osnabrück przedstawiający koło. Istotne są dzieje barw herbu tego miasta – w średniowieczu rada miasta używała herbu tamtejszego biskupstwa, a więc w polu srebrnym koła czerwonego, dopiero w 1496 r. barwę koła zmieniono na czarną. Mimo że taki herb używany był od

⁷² G. Oswald, op. cit., s. 318–319

⁷³ A. Hess, R. Kube, op. cit., s. 77; A. Overmann, *Erfurt in zwölf Jahrhunderten. Eine Stadtgeschichte in Bildern*, Erfurt 1979, s. 50–51.

⁷⁴ Ph. Dollinger, op. cit., s. 115.

⁷⁵ Z. H. Nowak, *Die Verbindungen Preußens mit der Erfurter Universität*, [w:] *Zur Geschichte Universität Erfurt*, hrsg. v. H. R. Abe und J. Kiefer, Erfurt 1993, s. 41–47.

⁷⁶ Ph. Dollinger, op. cit., s. 115–116, 208, 327.

tańd konsekwentnie przez miasto aż po czasy współczesne, jeszcze w wydanym w 1605 r. herbarzu Johana Siebmachera przedstawiono jego barwy sprzed końca XV w.⁷⁷

Kolejny, trudny do zinterpretowania wizerunek herbowy z dawnego toruńskiego Dworu Artusa to dwa skrzyżowane srebrne klucze piórami w górę i na zewnątrz, występujące na tarczach dwunastej i dziewiętnastej, obu pokrytych szrafowaniem oznaczającym zieleń. Badaczom heraldyki miejskiej nie jest znane ani jedno miasto posługujące się w przeszłości tym herbem we wspomnianych barwach. W tym przypadku ukośne szrafowanie musi również wskazywać na barwę inną niż srebro, umieszczenie bowiem w srebrnym polu srebrnej figury byłoby sprzeczne z zasadami heraldyki. W znanych herbach, których elementem są skrzyżowane klucze, najczęściej występującą barwą pola tarczy herbowej jest błękit lub czerwień. Wśród miast używających takiego symbolu w średniowieczu znajdujemy Leiden, Legnicę, Poznań i Ratyzboną, ale skrzyżowane klucze były również elementem herbów innych miast, m.in. Rygi i Minden⁷⁸.

Nie ulega wątpliwości, że położona w Bawarii Ratyzbona była najważniejszym i największym z nich, liczącym w XV w. ponad 20 tys. mieszkańców. Mając status wolnego miasta cesarskiego wybiła własną monetę i uprawiała dalekosiężny handel, zwłaszcza na terytorium Austrii, słynęła też z produkcji dobrej jakości tkanin, którymi handlowali m.in. kupcy hanzeatyccy⁷⁹. Ratyzbona, mimo odległego położenia, właśnie w ciągu XV i XVI w. znalazła się w obszarze kontaktów handlowych kupców gdańskich i przez badaczy zaliczana jest do bałtyckiej strefy gospodarczej tego okresu⁸⁰. Miasto to używało w herbie złotych skrzyżowanych kluczy w polu czerwonym⁸¹.

⁷⁷ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 5, s. 64; *Johann Siebmachers Wappenbuch*, Tl. 1, Taf. 220.

⁷⁸ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 381.

⁷⁹ Ph. Dollinger, op. cit., s. 20, 209.

⁸⁰ H. Samsonowicz, *Przemiany strefy bałtyckiej w XIII-XVI wieku*, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, t. 37, 1976, s. 56; tenże, *Dynamiczny ośrodek handlowy*, [w:] *Historia Gdańska*, t. 2, 1454–1655, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 89, 153–154.

⁸¹ *Johann Siebmachers Wappenbuch*, Tl. 1, Taf. 219; J. K. Stadler, op. cit., Bd. 6, Tl. 2, s. 48.

Holenderskie miasto Leiden, również pieczętujące się w średniowieczu skrzyżowanymi kluczami⁸², dopiero od połowy XIV w. rozpoczęło swój gwałtowny rozwój, stając się jednym z najważniejszych producentów sukna w Europie. Z miasta liczącego około 1400 r. pięć tysięcy mieszkańców w ciągu wieku wyrosło na 12-tysięczny prężny ośrodek miejski. Leiden nie należało do Hanzy, było jej groźnym konkurentem, ale mimo to kupcy pruscy sprowadzali stamtąd sukno⁸³. Trudno jednak uznać, by to właśnie miasto miało symbolizować herb umieszczony na toruńskim Dworze Artusa. Wątpliwości budzi fakt, że na fryzie brak herbów innych, znacznie ważniejszych w tym okresie wielkich miast niderlandzkich.

Klucze były też jednym z trzech (obok murów miasta i orła) symboli używanych w średniowieczu do identyfikacji i prezentacji Poznania. Występowały samodzielnie na XV-wiecznych pieczęciach sądu ławniczo-wójtowskiego, monetach oraz na detalach architektonicznych, ale stanowiły też element zmiennej kompozycji heraldycznej używanej w różnych sytuacjach jako godło Poznania⁸⁴. Na przełomie XV/XVI w. miasto to przeżywało rozkwit związany z przesunięciem się szlaków handlowych, trudno jednak w tym okresie uznać je za porównywalne rangą, liczbą mieszkańców czy znaczeniem dla wielkiego handlu z miastami, których herby zostały przedstawione na badanym fryzie heraldycznym. Podobnie jedynie lokalne znaczenie miała w średniowieczu kilkutysięczna Legnica, również używająca w herbie skrzyżowane klucze⁸⁵. Fakt wybijania przez nią od XIV w. własnej monety i rozwoju prowadzonego przez jej kupców handlu produkowanym tam suknem nie mógł chyba wystarczyć, by umieścić Legnicę wśród tak znaczących miast jak Lubeka, Norymberga czy Erfurt.

⁸² Herb Leiden przedstawiał w polu srebrnym dwa czerwone skrzyżowane klucze, zob. T. v. d. Laars, *Nederlandsche Heraldiek, Album I, Provincie-en Gemeentewapens*, b. d. i m. wyd., *Prov. Zuid-Holland*, nr 13.

⁸³ Ph. Dollinger, op. cit., s. 178–179, 226; J. Balicki, M. Bogucka, *Dzieje Holandii*, Wrocław 1989, s. 57.

⁸⁴ M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 36, 402–409.

⁸⁵ O. Hupp, op. cit., Bd. 1, H. 2, s. 72. W herbie Legnicy pole tarczy miało barwę błękitną, klucze zaś srebrną.

Wspomniane powyżej miasta Ryga i Minden zaliczały się do wielkich europejskich miast handlowych późnego średniowiecza, jednak na ich pieczęciach oraz w herbach tych ośrodków skrzyżowane klucze nigdy nie pojawiły się samodzielnie. Nieodłącznym elementem herbu Rygi był umieszczony nad kluczami równoramienny krzyż⁸⁶, a w przypadku Minden umiejscowiona w tym samym miejscu głowa w koronie⁸⁷. Na rycinie Steinera nie widać tych dodatkowych emblematów.

Trudno zatem zdecydować, które dokładnie miasta symbolizowały dwie tarcze ze skrzyżowanymi kluczami. Jednym z nich mogła być rzeczywiście Ratyżbona. Co do drugiego – problem pozostaje otwarty.

Najwięcej trudności sprawia odgadnięcie miasta, które na toruńskim Dworze Artusa symbolizować miał w czerwonym polu srebrny koń. Ta figura heraldyczna nie należała do często występujących w heraldyce miejskiej – w średniowieczu znalazła się ona na pieczęciach niewielkich miast Hardegsen i Konina⁸⁸. Z większych ośrodków jedynie położony w Wirtembergii Stuttgart posługiwał się wizerunkiem konia, przedstawianego jednak w XVII w. w barwie czarnej⁸⁹. Co więcej, to miasto w okresie późnego średniowiecza należało jeszcze do niewielkich ośrodków o lokalnym znaczeniu, jego rozwój nastąpił dopiero w XIX w.⁹⁰ Wydaje się, że do żadnego z wymienionych wyżej miast nie odnosił się toruński herb przedstawiający konia.

Wiadomo, że już od XIV w. koń występował na pieczęciach rodu Welfów, do którego należały dwa ważne miasta Dolnej Saksonii –

⁸⁶ *Est- und Livländische Brieflade*, hrsg. v. F. G. Bunge und R. Toll, Bd. 4; *Siegel und Münzen der weltlichen und geistlichen Gebietiger über Liv-, Est-, und Curland bis zum Jahre 1561 nebst Siegeln einheimischer Geschlechter*, hrsg. v. J. Sachsendahl, Reval 1887, Taf. 18, 20.

⁸⁷ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, s. 69.

⁸⁸ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 5, *Die Gemeindewappen der Bundesländer Niedersachsen und Schleswig-Holstein*, s. 4, 46; M. Adamczewski, op. cit., s. 355–356.

⁸⁹ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 8, *Die Gemeindewappen des Bundeslandes Baden-Württemberg*, s. 99; *Wappenzeichnungen Jost Amman's aus Rükner's Turnierbuch v. J. 1566*, Deutsche Herold, Bd. 19, 1898, nr 5 (dodatek).

⁹⁰ Około 1500 r. liczba ludności Stuttgartu wynosiła prawdopodobnie blisko 7 tys. osób, zob. O. Borst, *Stuttgart. Die Geschichte der Stadt*, Stuttgart 1973, s. 53 n.

Brunszwik i Lüneburg. Około połowy XVII w. herbem całego tego księstwa był właśnie w czerwonym polu srebrny koń, tzw. Welfen- lub Sachsenroß, jednak nie jest znane nawet jedno jego przedstawienie na pieczęci lub w herbie miast Lüneburga ani Brunszwiku⁹¹. Podobnie wspięty koń funkcjonował od XV w. jako herb należącego do arcybiskupów kolońskich Księstwa Westfalii⁹². Trudnym do wyjaśnienia wyjątkiem byłby fakt umieszczenia na dawnym Dworze Artusa w Toruniu pośród herbów miejskich jednego herbu ziemskiego. Bardziej prawdopodobne jest, że konia użyto tu jako herbu rodu Welfów, suzerenów Lüneburga i Brunszwiku, dla przywołania któregoś z tych dwóch miast, mimo że używały one konsekwentnie innych, zupełnie odmiennych godeł. Z braku możliwości sprawdzenia tych przypuszczeń, właściciel trzynastego herbu z toruńskiego fryzu heraldycznego pozostaje jednak nadal nieustalony.

Kolejny, piętnasty herb przedstawia w polu srebrnym mur czerwony z trzema wieżami i otwartą bramą. Wiadomo, że taki wizerunek był jednym z najczęściej spotykanych symboli miast używanych najczęściej na najwcześniejszych pieczęciach ośrodków miejskich, później jednak bywał zastępowany przez inne, bardziej wyjątkowe symbole. Było jednak wiele miast, dla których mur miejski z bramą stał się z czasem używanym niezmiennie herbem. Do najważniejszych z nich należały Toruń, Kampen i Hamburg⁹³. Pierwsze z nich zostało przedstawione na toruńskim fryzie w grupie herbów miast pruskich. Pozostaje zatem wybór między dwoma następnymi miastami.

Leżące u ujścia rzeki Ijssel Kampen było w średniowieczu najbardziej aktywnym ośrodkiem portowym północnych Niderlandów, liczącym około 1400 r. blisko 12 tys. mieszkańców. Już od XIII w. kupcy z tego miasta uprawiali handel na Bałtyku, w Norwegii, Anglii i u wybrzeży Francji. Kampen w 1441 r. zostało przyjęte do Hanzy⁹⁴. Trudno jednak dopatrzeć się jakichś szczególnych związków między tym miastem a miastami pruskimi.

⁹¹ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 5, s. 6, 28, 58; G. Oswald, op. cit., s. 441–442.

⁹² G. Oswald, op. cit., s. 441–442.

⁹³ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 315–316.

⁹⁴ Ph. Dollinger, op. cit., s. 117.

Hamburg, liczący na przełomie XV/XVI w. około 14 tys. mieszkańców, należał do najważniejszych i największych miast hanzeatyckich. Był siedzibą arcybiskupstwa, posiadał prawo bicia własnej monety. W końcu XV w. miasto to rozpoczęło swój gwałtowny rozwój, stając się groźnym konkurentem Lubeki, a głównym towarem eksportowanym przez Hamburg, również do Prus, było wyśmienite podobno piwo⁹⁵. Niewątpliwie pozycja tego miasta w handlu europejskim końca średniowiecza była znacznie wyższa niż mniejszego holenderskiego miasta Kampen, które zresztą w tym okresie ustępowało miejsca wielkiemu ośrodkowi handlowemu, jakim stawał się Amsterdam. O kontaktach Hamburga z Toruniem świadczyć może chociażby zachowana w archiwum toruńskim korespondencja między obu miastami⁹⁶. Dlatego też wydaje się, że tarcza z wyobrażeniem murów miasta, znajdująca się na badanym przez nas fryzie, miała przedstawiać właśnie herb Hamburga, używany przezeń już od połowy XIII w.⁹⁷

Na szesnastej tarczy przedstawiono w polu czerwonym srebrną misę, na której lekko zaznaczone zostały rysy twarzy. Jest to bez żadnych wątpliwości dosyć uproszczone przedstawienie misy z głową św. Jana Chrzciciela, spotykanej w średniowieczu w herbach wielu miast – m.in. Hörter, Skarszew, Szamotuł, czeskich Cieplic, Koszalina i w końcu Wrocławia⁹⁸. Sprawdzona przez nas teza, zakładająca obecność herbów tylko większych europejskich miast handlowych na dawnym Dworze Artusa w Toruniu, pozwala nam na skupienie w tym przypadku uwagi jedynie na Wrocławiu. Miasto to w XV w. osiągnęło liczbę 20 tys. mieszkańców, było siedzibą ważnego biskupstwa i już od pierwszej połowy XIV w. wybijało własną monetę. Do tego Wrocław był przez pewien okres członkiem Hanzy i przez całe średniowiecze utrzymywał bardzo bliskie kontakty z Toruniem⁹⁹. Również z tego

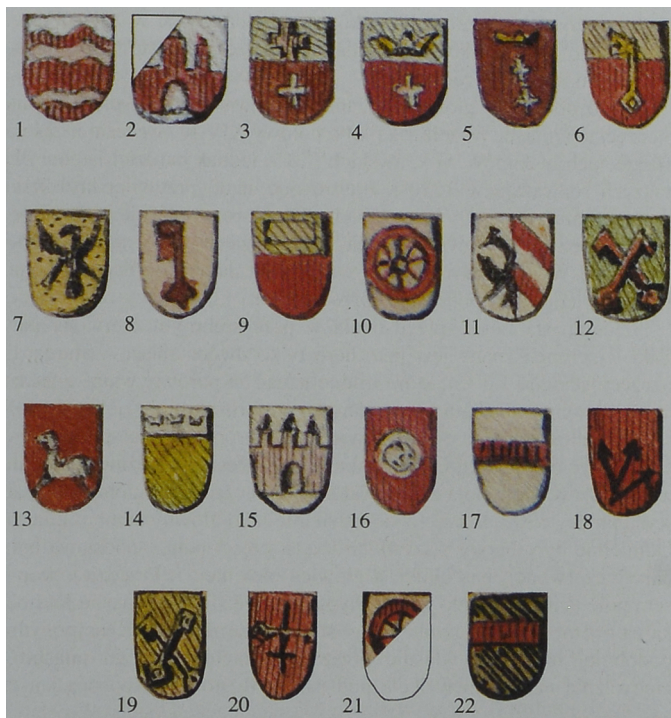
⁹⁵ Ibid., s. 112–113, 208.

⁹⁶ Np. list z przywieszoną pieczęcią Hamburga z 1408 r., zob. B. Engel, op. cit., s. 12.

⁹⁷ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 2, *Die Gemeindewappen von Rheinland-Pfalz, Saarland, Bremen, Hamburg, Westberlin*, Bremen 1970, s. 89.

⁹⁸ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 139–140.

⁹⁹ L. Koczy, *Związki handlowe Wrocławia z Polską do końca XVI wieku*, Katowice 1936, s. 13.



Herby miast z dawnego Dworu Artusa w Toruniu: 1 - Chełmno, 2 - Toruń, 3 - Elbląg, 4 - Królewiec, 5 - Gdańsk, 6 - Brema, 7 - Dortmund - ?, 8 - Soest, 9 - Lubeka, 10 - Erfurt lub Osnabrück, 11 - Norymberga, 12 - Ratzbona, Legnica, Leiden lub Poznań - ?, 13 - Brunswick, Lüneburg lub Stuttgart - ?, 14 - Kolonia, 15 - Hamburg, 16 - Wrocław, 17 - Stralsund, 18 - Rostock, Stargard Szczeciński lub Löben - ?, 19 - Ratzbona, Legnica Leiden lub Poznań - ?, 20 - Naumburg - ?, 21 - Erfurt lub Osnabrück, 22 - Münster - ? (Pytajnik oznacza niemożliwość ostatecznego rozstrzygnięcia, czy dany herb oznaczał wymienione miasto. Ilustrację wykonano z użyciem fragmentów barwnej kopii rysunku J. F. Steinera ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, sygn. XXVII/70)

śląskiego miasta rekrutowali się kupcy osiedlający się w XIII–XV w. w Toruniu¹⁰⁰. Wszystko to pozwala nam uznać szesnastą tarczę badanego fryzu za herb Wrocławia.

Warto dodać, że głowa św. Jana znalazła się po raz pierwszy na pieczęciach miasta Wrocławia około połowy XIV w., wcześniej zaś na pieczęciach biskupów wrocławskich¹⁰¹. Co jednak bardziej istotne dla naszych rozważań, w 1530 r. miasto otrzymało przywilej królewski nadający mu nowy, używany odąd herb, którego tylko jednym z elementów pozostała głowa św. Jana¹⁰². Oznacza to, że toruński wizerunek herbu Wrocławia, a zatem i cały fryz z dawnego Dworu Artusa, pochodzi najprawdopodobniej sprzed 1530 r.

Siedemnasta tarcza przedstawia w polu srebrnym czerwony pas. Taki wizerunek znany jest jako herb tylko dwóch miast – Stargardu Szczecińskiego i Löben, które trudno uznać za porównywalne znaczeniem z innymi miastami przywołanymi na toruńskim fryzie¹⁰³. Z wielkich handlowych miast średniowiecznej Europy używał podobnego, choć dosyć odmiennego, wizerunku jeszcze Rostock. Różnica polegała na tym, że w czole pola znajdował się na pieczęciach i monetach gryf, występujący również często samodzielnie jako główny symbol miasta. Odmiennie były barwy wszystkich trzech części pola – podstawa była barwy czerwonej, pas białej, a głowica błękitnej¹⁰⁴. Przedzielone pasem pole uznane zostało w tym wypadku przez badaczy herbu Rostocka za rodzaj biało-czerwonej flagi statków hanzeatyckich, najprawdopodobniej używanej właśnie przez flotę handlową tego miasta¹⁰⁵. Upoważnia nas to do wzięcia pod uwagę Rostocka jako ośrodka, za

¹⁰⁰ K. O. Ansehl, *Thorns Seehandel und Kaufmannschaft um 1370*, Marburg 1961, s. 126.

¹⁰¹ W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII w.*, Zielona Góra 1999, s. 130. Pierwsze barwne przedstawienia herbu Wrocławia ukazują barwy podobne do przedstawionych przez Steinera – w czerwonym polu głowa na złotej misie, zob. O. Hupp, op. cit., Bd. 1, H. 2, s. 55.

¹⁰² O. Hupp, op. cit., Bd. 1, H. 2, s. 54–46.

¹⁰³ W. Strzyżewski, op. cit., s. 149.

¹⁰⁴ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 210–211.

¹⁰⁵ *Siegel des Mittelalters*, s. 48, Taf. 21, nr 66.

którego symbol dawni torunianie mogli uważać przedzieloną czerwonym pasem srebrną tarczę. Umieszczenie tego miasta na badanym fryzie heraldycznym znalazłoby uzasadnienie w jego wielkim udziale w handlu europejskim XIV–XVI w., dużej liczbie ludności szacowanej na 15 tys. około 1400 r. oraz w istnieniu tam uniwersytetu, na którym studiowali również mieszkańcy pruskich miast¹⁰⁶.

Kolejny wizerunek herbowy z toruńskiego Dworu Artusa, którego przynależność trudno określić, przedstawia w polu czerwonym skrzyżowane klucz i miecz. W średniowieczu podobnego herbu używały dwa większe miasta – położony w Saksonii Naumburg i inflancki Dorpat. Trudno uznać, które z tych miast uważali dawni torunianie za ważniejsze – oba były siedzibami biskupstw i oba należały do Hanzy. Naumburg w XV w. zamieszkały był przez około 6 tys. osób, słynął już wówczas z produkcji dobrego piwa i utrzymywał kontakty handlowe z ziemiami polskimi, z których sprowadzał m.in. skóry i futra¹⁰⁷. Położony na ważnym szlaku z Frankfurtu do Erfurtu i Weimaru oraz z Norymbergi do Francji był najważniejszym ośrodkiem handlowym wschodniej Turyngii w średniowieczu i dopiero od XVI w. jego znaczenie upadło w związku z rozwojem targów w Lipsku. Trzeba zaznaczyć, że w barwach wskazanych przez Steinera herb Naumburga funkcjonował w okresie średniowiecza i w początku czasów nowożytnych. Dopiero później, dla odróżnienia od identycznego herbu tamtejszego biskupstwa, zmieniono barwę pola tarczy na białą, figur zaś na czerwoną¹⁰⁸.

Położony w Inflantach Dorpat ustępował pod względem znaczenia pobliskim większym miastom, takim jak Ryga czy Rewal, i trudno wytłumaczyć fakt, dlaczego spośród wszystkich miast inflanckich właśnie on miałby znaleźć się na toruńskim fryzie heraldycznym, tym bardziej że prawie na wszystkich pieczęciach dorpackich klucz i miecz

¹⁰⁶ Ph. Dollinger, op. cit., s. 113; Z. H. Nowak, *W okresie kryzysu państwa krzyżackiego (1411–1454)*, [w:] *Historia Torunia*, t. 1, s. 297.

¹⁰⁷ K. Blaschke, G. Kehr, H. Machatscheck, *Lexicon Städte und Wappen der Deutschen Demokratischen Republik*, Leipzig 1979, s. 117–118.

¹⁰⁸ E. Borkowsky, *Naumburg a.d.S. Eine Geschichte deutschen Bürgerthums 1028 bis 1928*, Jena 1928, s. 47–48.

nie występują samodzielnie, ale umieszczone są nad murem miejskim między dwoma wieżami¹⁰⁹. W przypadku Naumburga wspomniane symbole umieszczane były na pieczęciach zawsze w tarczy herbowej, najczęściej trzymanej przez stojącego św. Wacława¹¹⁰. Zdaje się to przemawiać za tym, że ten herb na toruńskim fryzie symbolizować mógł właśnie to miasto.

Ostatnia tarcza toruńskiego fryzu heraldycznego przedstawiała według Steinera w zielonym polu czerwony pas. Nie jest znane miasto używające tego herbu w tych barwach¹¹¹, wskazane wydaje się więc po raz kolejny zakwestionować znaczenie szrafowania użytego przez XVIII-wiecznego rysownika i poszukać miast używających w herbie pasa umieszczonego w jednobarwnej tarczy. Należały do nich w przeszłości m.in. niewiele znaczące miasta Brakel i Werne, ale również ważniejsze, wśród których wymienić trzeba Gröningen, Herford i Münster¹¹².

Herford należało do prężnie rozwijających się ośrodków miejskich Westfalii, jednak jego rozwój został powstrzymany pod koniec XIV w. i trudno dopatrywać się w tym mieście wielkiego centrum handlowego na miarę miast, których herby umieszczono na badanym fryzie heraldycznym. Podobnie można sądzić o Gröningen, mieście niderlandzkim, tak jak i Herford należącym do Hanzy, lecz nie odgrywającym w niej ani poza nią wyróżniającej się roli¹¹³.

Z kolei Münster należało do ważnych miast europejskich, nie tylko z racji istnienia tam biskupstwa i dużej liczby mieszkańców, szacowanej dla XIV–XV w. na 10–15 tys., ale także z powodu prowadzenia na dużą skalę handlu wełną i tanim lnianym sukniem, m.in. z Anglią. Należało ono do najważniejszych miast – członków Hanzy, grupując pod swoim przewodnictwem mniejsze miasta westfalskie¹¹⁴. Wybijało też

¹⁰⁹ *Est- und Livlandische Brieflade*, Bd. 4, Taf. C, 18.

¹¹⁰ O. Eckstein, *Über die Entstehung und Entwicklung des Naumburger Wappens*, *Deutsche Herold*, Bd. 43, 1912, s. 219–224.

¹¹¹ O. Neubecker, W. Rentzmann, op. cit., s. 21

¹¹² *Ibid.*

¹¹³ Ph. Dollinger, op. cit., s. 116.

¹¹⁴ *Ibid.*, s. 115–116.

własną monetę. Być może na umieszczenie herbu Münster na toruńskim Dworze Artusa wpłynął również fakt, iż oba miasta należały wspólnie do westfalsko-pruskiego okręgu Hanzy i były aktywnymi uczestnikami jej życia politycznego.

Dodajmy jeszcze, że w dzisiejszym herbie Münster czoło pola jest barwy złotej, pas czerwonej, a podstawa srebrnej. Po raz pierwszy przedzielona pasem tarcza jako symbol tego miasta została użyta w 1368 r. na pieczęci tamtejszego szpitala św. Antoniego. Była ona odwzorowaniem herbu tamtejszego biskupstwa, przedstawiającego w polu złotym czerwony pas¹¹⁵. W takich barwach herb Münster funkcjonował przez kolejne stulecia, dopiero od XVIII w., dla odróżnienia od herbu biskupiego, zmieniono kolor podstawy tarczy ze złotego na srebrny¹¹⁶. Czy jest możliwe, by szrafunek ostatniej tarczy na rycinie Steinera oznaczał nie zieleń, tylko złoto, i wskazywał tym samym na Münster jako właściciela tego herbu? Dostyć trudno zgodzić się na taką interpretację, tym bardziej że w przypadku herbów Dortmundu i Norimbergi użyte zostało przez rysownika tradycyjne szrafowanie symbolizujące złoto – gęsto rozmieszczone kropki. Jednak z wszystkich miast, które mogłyby symbolizować ostatnia tarcza, Münster wydaje się być zdecydowanie najważniejszym i najlepszym do tego kandydatem.

Ostateczne i pewne rozstrzygnięcie problemu przynależności wszystkich herbów miejskich z dawnego Dworu Artusa w Toruniu jest niemożliwe, przede wszystkim z powodu możliwości przypisania niektórych z nich kilku miastom, a także w wyniku niewątpliwych omyłek Steinera w przedstawieniu ich barw. Mimo to powyższe ustalenia pozwalają stwierdzić, że fryz heraldyczny na dawnym Dworze Artusa w Toruniu, który datować trzeba na koniec XV lub początek XVI w.¹¹⁷, tworzyły herby miejskie, zestawione w dwóch grupach.

¹¹⁵ J. K. Stadler, op. cit., Bd. 7, s. 71.

¹¹⁶ Odmienne kolor podstawy i główicy w herbie Münster zaznaczony został dopiero w XVIII w. na wybijanych przez miasto monetach, zob. J. Weingärtner, *Beschreibung der Kupfer-Münzen Westfalens nebst historischen nachrichten*, Paderborn 1872, s. 82–87, Taf. 1–2, nr 14–17. Por. też *Johann Siebmachers Wappenbuch*, Tl. 1, Taf. 220, gdzie herb Münster przedstawiono jako w polu złotym czerwony pas.

¹¹⁷ Niewykluczone, że wizerunki na tarczach powstały w czasie poświadczonych

W pierwszej znalazły się herby pięciu miast pruskich – Chełmna, Torunia, Elbląga, Królewca i Gdańska, w drugiej – siedemnastu miast stanowiących w średniowieczu i na progu czasów nowożytnych najważniejsze ośrodki handlowe centralnej Europy, takie jak Brema, Soest, Lubeka, Norymberga, Kolonia, Hamburg, Wrocław czy Stralsund. Zabrakło wśród nich centrów gospodarczych położonych w środkowo-wschodniej części kontynentu, z którymi Toruń utrzymywał ożywione kontakty, tj. m.in. Krakowa, Sandomierza, Brześcia, Lwowa czy Włodzimierza. Trudno zatem przyjąć, że fryz miał w atrakcyjny sposób dokumentować zasięg kontaktów handlowych Torunia, zostałyby one bowiem przedstawione niekompletnie.

Wśród tarcz na dawnym Dworze Artusa w Toruniu brak również herbów siedzib kantorów hanzeatyckich w Brugii, Bergen i Nowogrodzie. W połączeniu z obecnością herbu Norymbergi, nigdy nie będącej członkiem Hanzy, wskazuje to, iż fryz nie był symbolicznym przedstawieniem przynależności Torunia i miast pruskich do tej organizacji. Wydaje się raczej, że chodziło tu o porównanie tych ośrodków z najświetniejszymi miastami handlowymi znajdującymi się na obszarze Świętego Cesarstwa Rzymskiego i należącymi do jednej, tzw. bałtyckiej strefy gospodarczej. Symboliczne ukazanie miejsca Torunia w ówczesnej Europie było ważne tym bardziej, że na przełomie XV/XVI w. kończył się bezpowrotnie okres świetności jego dalekoosiędnego handlu.

The Town Crests on the Old Artus' Court in Toruń

The richly decorated façade of the old Artus' Court in Toruń, which existed until the end of the eighteenth century, contained a heraldic frieze consisting of 22 coats of arms. They presented crests of the five Prussian towns, such as Chełmno, Toruń, Elbląg, Królewiec and Gdańsk together with selected leading commercial centres of central Europe out of which the following were identified: Bremen, Soest, Lübeck, Osnabrück, Erfurt, Nürnberg, Köln,

źródłowo prac nad zmianą malarskiej i rzeźbiarskiej dekoracji wnętrza Dworu Artusa, które były prowadzone w 1503 r., por. Z. Kruszelnicki, op. cit., s. 33.

Hamburg, Wroclaw and Stralsund. The possibility of allocation of some coats of arms to several towns together with the unsatisfactory eighteenth century illustration by Georg Friedrich Steiner results in an open interpretation of the remaining crests. They belong most likely to the coats of arms of Dortmund, Regensburg, Naumburg, Rostock and Münster. The analysis of the crests enables us to date the frieze either for the 2nd half of the fifteenth century or the beginning of the sixteenth century. It neither presented all the commercial contacts of Toruń nor was the symbolic display of its membership in Hansa. The frieze symbolised the affiliation of Toruń and other Prussian towns to the group of most important, politically and economically active centres, functioning at the turn of the mediaeval and modern times within the so-called `Baltic Economic Zone`.

Stadtwappen am früheren Artushof in Thorn

Ein aus 22 Wappenschildern bestehender heraldischer Fries war Teil einer reichen Fassadenverzierung des früheren, bis zum Anfang des 19. Jhs. bestehenden, Artushofes in Thorn. Abgebildet wurden die Wappen fünf preußischer Städte, Kulm, Thorn, Elbing, Königsberg und Danzig sowie der größten Handelszentren Mitteleuropas, von denen Bremen, Soest, Lübeck, Osnabrück, Erfurt, Nürnberg, Köln, Hamburg, Breslau und Stralsund eindeutig identifiziert werden konnten. Da manche Stadtwappen auch mehreren Städten zugeschrieben werden konnten und da die einzige den Fries darstellende Quelle, eine aus dem 18. Jh. stammende Abbildung von Georg F. Steiner, eher unvollkommen ist, bleibt das Problem der Identifizierung der übrigen Wappenschilder offen. Höchstwahrscheinlich befinden sich unter ihnen u.a. die Stadtwappen von Dortmund, Regensburg, Naumburg, Rostock und Münster. Die Analyse der Formen einzelner Wappen erlaubt den ganzen Fries in die zweite Hälfte des 15. Jhs. oder in den Anfang des 16. Jhs. zu datieren. Er war weder eine vollständige Widerspiegelung der Handelskontakte von Thorn, noch eine symbolische Darstellung dessen Hansamitgliedschaft. Der Fries war Symbol der Zugehörigkeit Thorns und auch der anderen preußischen Städte zu der Gruppe der wichtigsten, um die Wende des Mittelalters und der Neuzeit politisch und wirtschaftlich besonders aktiven Städte in der sogenannten Baltischen Wirtschaftszone.